VII kadencja




# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich (nr 70)**

z dnia 19 marca 2014 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich (nr 70)

19 marca 2014 r.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich, obradująca pod przewodnictwem posła **Macieja Mroczka (TR)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

**– pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 1131).**

W posiedzeniu udział wziął: **Cezar Herma** dyrektor Departamentu Prawa Unii Europejskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Wojciech Miller**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dzień dobry, przepraszam za małe opóźnienie.

Otwieram 70. posiedzenie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich.

Witam wszystkich państwa, przedstawicieli Biura Legislacyjnego.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony.

Czy są uwagi do porządku dziennego?

Nie widzę.

Stwierdzam zatem, że porządek dzienny został przyjęty i przechodzimy niezwłocznie do jego realizacji.

W porządku dziennym posiedzenia mamy dziś pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu RP. Projekt zmiany zawarty w druku nr 1131, został skierowany przez Marszałka Sejmu RP do Komisji w celu przeprowadzenia pierwszego czytania.

Przedstawicielem wnioskodawców jest pan przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski, którego niniejszym proszę o przedstawienie projektu.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przypomnę, że jest to projekt komisyjny, to znaczy, iż Komisja występuje, jako podmiot inicjatywy uchwałodawczej, a dotyczy on zmiany Regulaminu Sejmu RP.

Rzecz wzięła się od wystąpienia pana ministra Sikorskiego. Ponad dwa lata temu pan minister Sikorski zwrócił się do pani marszałek Kopacz z prośbą o właściwie likwidację dotychczasowego modelu opiniowania aktów prawnych z uwagi na kryterium zgodności z prawem europejskim, który to model był uformowany w czasach przed akcesją do Unii Europejskiej. Był związany z dostosowaniem naszego prawa do Unii Europejskiej w okresie stowarzyszeniowym przedakcesyjnym.

Polega na niezwykle czynnej i intensywnej obecności MSZ w każdym etapie postępowania legislacyjnego w parlamencie. To MSZ jest odpowiedzialny za sformułowanie opinii o zgodności kolejnych aktów, czy kolejnych etapów procesu legislacyjnego z prawem europejskim.

Nam też ten model, stworzony wtedy, wydaje się dzisiaj już całkowicie nieaktualny i niefunkcjonalny. Zasięgnęliśmy ekspertyz dotyczących prawa i praktyki w parlamentach dojrzałych państw europejskich, z których wynika, że w żadnym z tych państw tego

typu model nie istnieje, w którym resort spraw zagranicznych, czy resort odpowiedzialny za politykę europejską, miałby ten obowiązek opiniowania.

Jest on też, w naszym przekonaniu, sprzeczny z zasadą podziału władz.

W związku z tym cały projekt ma taki oto sens, że likwiduje tę procedurę opiniowania aktów prawnych z uwagi na kryterium europejskie przez Ministra Spraw Zagranicznych, co oznacza, iż wprowadzana jest zasada odpowiedzialnego ustawodawcy, to znaczy, że Sejm i Senat są odpowiedzialne za ostateczny kształt regulacji prawnej. Taki jest sens. Wszystkie te przepisy wyrastają z tego głównego założenia, co oznacza, że opiniowanie dotyczy pierwszej fazy.

Projekt rządowy i projekt prezydencki wyposażone są zawsze w taką opinię. Projekty poselskie będą przechodzić opiniowanie w pierwszej fazie, w momencie zgłoszenia do laski marszałkowskiej.

Ostatni punkt w art. 2 tego projektu to jest regulacja zakładająca, że zmiana regulaminowa wejdzie po dwóch miesiącach. Nie traktujemy tego, jako rozwiązania sztywnego. To rozwiązanie oznacza pewne dostosowanie Kancelarii Sejmu do nowego modelu. W naszym przekonaniu powinno oznaczać także zasilenie Biura Analiz Sejmowych w tej części europejskiej, więc nie traktuję tej propozycji jako sztywnej.

Możemy przyjąć, jeśli Komisja udzieli projektowi poparcia, że rzecz cała wejdzie w życie od 1 stycznia 2015 r., tak żeby wszystkie podmioty władzy publicznej mogły się przygotować do nowych regulacji.

Pan minister Sikorski parę miesięcy temu zwrócił się z kolejnym pismem w tej sprawie, więc w tych okolicznościach przystępujemy już do pierwszego czytania.

To tyle, dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przez swój pośpiech nie zdążyłem przedstawić przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pana dyrektora Cezara Hermę.

Witam serdecznie, panie dyrektorze.

Niniejszym niezwłocznie otwieram debatę.

Proszę państwa posłów o zabranie głosu, jeśli są takie.

Pan przewodniczący Budnik, bardzo proszę.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Chcę tylko przypomnieć (mówiliśmy o tym wtedy, kiedy była promowana inicjatywa przez Komisję), że w tej sprawie spotkaliśmy się, jako prezydium, dwukrotnie chyba z szefostwem Kancelarii.

Oczywiście, tu jest pewien rozdźwięk, tego nie ukrywaliśmy.

Entuzjazmu – mówiącej już wprost – po stronie Kancelarii Sejmu nie ma. Ale wydaje nam się, że są ważne racje, żeby tę regulację przyjąć, tym bardziej, że mimo upływu czasu od pisma, które pan minister Cichocki wystosował do pani marszałek – to jest chyba dwa lata – zdaje się, że MSZ stanowisko swoje podtrzymuje.

O to prosiłbym jeszcze pana dyrektora, żeby to jasno wyartykułował, bo to zawsze dla posłów koalicji rządzącej ważne oświadczenie.

A więc, panie ministrze, bardzo bym prosił o bardzo krótkie uzasadnienie, dlaczego to rozwiązanie forsujecie i chcecie, żeby ono znalazło wyraz także w regulacjach regulaminowych.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie dyrektorze, czy zechciałby pan zabrać głos?

**Dyrektor Departamentu Prawa Unii Europejskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Cezar Herma:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, ja oczywiście, na początku chciałbym podziękować za podjęcie tej inicjatywy i nadanie jej dalszego biegu. Ona w pełni odpowiada na nasze obawy, problemy. Postaram się bardzo krótko.

Jeśli chodzi o model to, ten model występuje wyłącznie w Polsce. Nie ma żadnego innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, w którym opiniowanie projektów pod kątem zgodności z prawem europejskim przez organ jakikolwiek władzy wykonawczej byłoby obligatoryjne.

Oczywiście, jak każdy inny organ władzy publicznej, jesteśmy do dyspozycji Sejmu i Senatu. W przypadku wątpliwości jesteśmy nadal jak najbardziej gotowi pomagać Sejmowi i Senatowi w przypadkach wątpliwych i uzasadnionych.

W aktualnym modelu obligatoryjność powoduje, że Sejm nie może przejść do dalszych etapów prac, jeśli nie jest zasięgnięta opinia Ministra Spraw Zagranicznych. W związku z tym, w przypadkach pilnych projektów, których – jak państwo doskonale wiedzą – jest dużo, zawsze było i chyba jest coraz więcej a zwłaszcza na etapie przechodzenia z drugiego czytania od razu do głosowań, czyli najczęściej podczas posiedzeń Sejmu w czwartek wieczorem, otrzymujemy co miesiąc do zaopiniowania kilka, kilkanaście projektów (raczej kilka) w terminie nocnym, jednonocnym. To znaczy komisja obraduje, jest drugie czytanie, są zgłaszane poprawki, dodatkowe sprawozdanie idzie do MSZ o godzinie 20 czy 21 i termin jest wyznaczany na godzinę 8.30 rano.

Nie chcę mówić o możliwościach mojego departamentu, bo to jest problem MSZ (można tak powiedzieć), ale chciałbym państwu zwrócić uwagę na odpowiedzialność, jaką MSZ bierze w tym momencie za wydawanie opinii w takich terminach i to, że posłowie i czasem senatorowie opierają się na tego rodzaju opiniach w swoich decyzjach legislacyjnych.

Moim zdaniem, już lepiej, żeby takich opinii nie było niż, żeby miały być wydawane w takich terminach, zwłaszcza, że one są natychmiast publikowane na stronach internetowych Kancelarii Sejmu. Są recenzowane przez podmioty, które mają na te recenzje później kilka miesięcy, przez kancelarie, przez lobbystów i które wskazują następnie, że Wysoka Izba, parlament opiera swoje decyzje legislacyjne na – zdaniem tychże podmiotów – nierzetelnych opiniach, w których łatwo jest wykazać nie w pełni przeanalizowany projekt, czy poprawki w sytuacji, w której ma się kilka miesięcy a my mamy jedną noc.

A więc to jest taki praktyczny problem z naszej strony.

Druga rzecz, to jest – powiedziałbym – europeizacja ministerstw. To ministrowie, członkowie Rady Ministrów, są odpowiedzialni za prowadzenie ze strony rządu projektów na etapie prac parlamentarnych i, naszym zdaniem, po dziesięciu latach członkostwa Polski w Unii Europejskiej, a nawet już przed, ten potencjał ekspercki w zakresie prawa europejskiego poszczególnych ministerstw jest już na tyle wysoki, że bez problemów ministrowie reprezentujący rząd na etapie prac parlamentarnych, są w stanie udzielać również odpowiedzi na to, czy dane rozwiązanie jest zgodne lub niezgodne z prawem europejskim, a także (nie chciałbym powiedzieć za wiele), ale to właśnie ministrowie są kompetentni, żeby oceniać jak w tym momencie, zdaniem rządu, należałoby się zachować przyjmując lub odrzucając daną poprawkę, czy też sprawozdanie, które już przeczytałem. Nie zawsze te sprawy bowiem są zawsze zero-jedynkowe i nie zawsze to jest tak, że polski rząd chce tak bezdyskusyjnie implementować normy prawa europejskiego do polskiego porządku prawnego.

Proszę teraz zwrócić uwagę (my znamy takie przypadki, one się zdarzają i zdarzały niejednokrotnie), że jest pewien rozdźwięk pomiędzy stanowiskiem rządu, jako reprezentowanego przez ministra właściwego w danym sektorze a opinią Ministra Spraw Zagranicznych.

Teraz, całkowicie niezależnie od tego, jaki rząd aktualnie sprawuje władzę, proszę sobie wyobrazić sytuację, w której minister spraw zagranicznych jest niejako piętnowany, jako zachowujący się, jakby nie był członkiem tego samego rządu. To znaczy wydaje opinię obiektywną, z założenia ekspercką, ale jest jednak członkiem Rady Ministrów. Minister Spraw Zagranicznych wskazuje na pewne niezgodności, które nie za bardzo podobają się ministrowi właściwemu za dany projekt. Jest to rozdźwięk wewnątrz Rady

Ministrów i powoduje napięcia wewnątrz rządu, które – moim zdaniem – nie są pożądane z punktu widzenia jakiegokolwiek rządu.

Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję, panie dyrektorze.

O głos poprosił pan przewodniczący Głogowski, bardzo proszę.

**Poseł Tomasz Głogowski (PO):**

Dziękuję, panie przewodniczącemu.

W kilku słowach odniosę się do ostatnich słów pana dyrektora.

Trzeba zapewnić, że Komisja zdaje sobie sprawę z tych niuansów i czasami subtelnej sytuacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Warto podkreślić, że ten projekt nie tylko idzie w kierunku usprawnienia pracy, wyeliminowania tej sytuacji, iż Ministerstwo musi w nocy, czy szybko, pewne opinie opracować, które mogłyby być opracowane przez służby Sejmu.

Zdajemy sobie sprawę, że Kancelaria Sejmu entuzjazmem do tego projektu nie pała, bo zazwyczaj nikt się nie cieszy z dodatkowej pracy, ale wydaje się, że ważniejsze jest właśnie to, o czym pan dyrektor powiedział, iż zdarza się tak, że można odpowiedzieć po cichu (bo nie na sali plenarnej tylko na posiedzeniu komisji), że kraj członkowski Unii Europejskiej przyjmuje przepisy ze świadomością, iż one nie są do końca zgodne z zapisami europejskimi, że prędzej czy później będzie zmuszony do ich zmiany, ale w interesie kraju jest to, żeby to nastąpiło później a nie prędzej. I, rzeczywiście, Minister Spraw Zagranicznych, który w tych kontaktach najczęstszych reprezentuje Polskę w Unii Europejskiej, byłby szczególnie w trudnej sytuacji, że tłumaczyłby się z przyjmowania rozwiązań, które sam firmuje, że one są z założenia, na początku etapu, niezgodne z prawem europejskim.

A więc rzeczywiście pewnie wygodnie (dla interesu państwa, jakiejkolwiek koalicji rządzącej w przyszłości) będzie, gdyby czasami te trudne decyzje brał na siebie parlament, także firmowanie tych opinii, żeby nie stawiać jakiegokolwiek ministra, czy jakikolwiek rząd w tej sytuacji, że sam się musi tłumaczyć z tego, iż troszeczkę świadomie przyjął pewne zapisy, ze świadomością, że nie do końca mogą być zgodne z prawem europejskim.

A więc wydaje mi się, że ta uchwała, której procedowanie rozpoczynamy, ten problem rozwiąże.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Nie widzę więcej zgłoszeń…

A jeszcze pan przewodni czący Ujazdowski się zgłasza, bardzo proszę.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Rzeczywiście to, o czym mówił przewodniczący Głogowski jest najistotniejsze.

Ten dotychczasowy model wyrasta z kultury asekuracji. To znaczy nikt nie jest odpowiedzialny za produkt i potrzebna jest karteczka od MSZ, który daje atest. Ale MSZ nie musi gromadzić dowodów, czy formułować dowodów, które potem mogą być użyte przeciwko państwu polskiemu. I tutaj nie chodzi o sytuację zero-jedynkową, że coś jest zgodne, bądź niezgodne z Unią Europejską, bo najczęściej dochodzi do sporów interpretacyjnych w instancjach europejskich. Przecież wdrażamy dyrektywy i mamy pewne pole wyboru.

Rzeczywiście, rada jest taka, jak mówił pan dyrektor i pan przewodniczący Głogowski, że odpowiada ten, kogo premier upoważnił do reprezentowania projektu ustawy, bo demokracja parlamentarna opiera się na większości rządowej, nie na relacjach między abstrakcyjnie pojmowanym Sejmem a rządem, tylko na większości rządowej, która działa w każdym parlamencie.

Ta zmiana powinna też pociągnąć za sobą zasilenie części europejskiej BAS, tak, żeby minister upoważniony przez premiera, miał też silniejszego partnera w postaci ekspertów sejmowych.

A więc jest to – można powiedzieć – rozwiązanie dojrzalsze, bardziej bezpieczne z punktu widzenia państwa i, które od każdego z aktorów politycznych będzie wymagało większej odpowiedzialności.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne zgłoszenia?

Nie widzę.

W związku z tym informuję, że Komisja zakończyła pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 1131.

Proszę, pan przewodniczący Ujazdowski.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

To, w takim razie składam wniosek o przejście do rozpatrzenia projektu czyli do drugiego czytania.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję.

Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu uznam, że Komisja taki wniosek przyjęła.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przed przejściem do szczegółowego rozpatrzenia projektu, chciałbym, aby głos zabrali przedstawiciele Biura Legislacyjnego.

**Legislator z Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu Przemysław Sadłoń:**

Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne.

Nie przedłużając dyskusji, bo to już w tym zakresie toczy się od dosyć długiego czasu, chciałabym tylko wskazać, że pewne wątpliwości odnośnie do tego rozwiązania, więc rezygnacji z obecnie obowiązującego modelu opiniowania projektów pod kątem ich zgodności z prawem Unii Europejskiej, zostały podniesione w dwóch opiniach, które są załączone do druku sejmowego, to jest opinii Biura Analiz Sejmowych, autorstwa profesora Szmyta i opinii Biura Legislacyjnego.

Wspólny wniosek, który wynika z obu opinii jest taki, że rezygnacja z tego modelu nie oznacza w ogóle porzucenia konieczności weryfikacji projektów, czy rozwiązań prawnych zawartych w projektach ustaw pod kątem ich zgodności z prawem Unii Europejskiej. Natomiast ta zmiana spowoduje instytucjonalne przeniesienie odpowiedzialności za dokonywanie tej weryfikacji, krótko mówiąc.

A więc z tego punktu widzenia i z punktu widzenia pewnych wyzwań organizacyjnych, o których wspominał pan przewodniczący Ujazdowski, tę zapowiedź wydłużenia *vacatio legis* należy ocenić pozytywnie, tak, aby Kancelaria Sejmu miała więcej czasu na wprowadzenie takiego modelu, który w sposób rzetelny będzie mógł zapewniać taką weryfikację podczas procesu legislacyjnego.

Natomiast uwag szczegółowych co do zmian proponowanych w projekcie nie zgłaszamy.

Jedna rzecz wymaga jeszcze wskazania. W związku z rezygnacją z tego modelu, wydaje się, że nowelizacji wymaga także ustawa o działach administracji rządowej w zakresie art. 13 ust. 3 pkt 3. Przepis ten stanowi, że: minister właściwy do spraw członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej w zakresie spraw, o których mowa… – spraw pozostających w jego właściwości – w szczególności i tu pkt 3 brzmi: „opiniuje, na zasadach określonych w regulaminie Sejmu, projekty ustaw co do ich zgodności z prawem Unii Europejskiej”.

W związku z tym, że te zasady z regulaminu zostaną usunięte, to ten punkt – krótko mówiąc – nie będzie miał żadnego znaczenia. W związku z tym wymagałby usunięcia z ustawy. Natomiast ten dosyć długi okres *vacatio legis* będzie czasem, który pozwoli na zainicjowanie takiego projektu i uchwalenie go.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo, panie mecenasie.

Przechodzimy zatem do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Czy są uwagi do tytułu uchwały?

Nie widzę zgłoszeń.

W takim razie stwierdzam, że jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, iż Komisja przyjęła tytuł uchwały.

Dziękuję.

Przechodzimy do art. 1, do zmiany nr 1.

Panie przewodniczący, proszę bardzo.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

To jest kluczowa regulacja, która znosi procedurę obowiązkowego opiniowania, zasięgania opinii ministra właściwego w sprawach członkowskich i właściwie wszystkie następne są konsekwencją tej pierwszej a pkt 6 i 7 dotyczy obecności ministra spraw zagranicznych na posiedzeniach, wedle mej pamięci, także obowiązku dotyczących sprawozdań i informacji.

Te wszystkie są konsekwencją tego pierwszego; w art. 42 uchyla się ust. 4, który właśnie przewiduje tę procedurę obowiązkowego opiniowania. Wszystkie następne są konsekwencją tej regulacji ze zmiany nr 1.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo.

W takim razie mam pytanie? Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos?

Czy eksperci?

Panie dyrektorze?

**Dyrektor departamentu w MSZ Cezar Herma:**

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Panie mecenasie?

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja przyjęła zmianę nr 1.

Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła tę zmianę bez poprawki.

Przechodzimy do zmiany nr 2.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Idziemy artykułami, czy zmianami?

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Zmianami.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

To jest już konsekwencja.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Nie widzę.

Pan dyrektor? Panowie mecenasi?

Nie widzę.

Również dziękuję.

W takim razie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła zmianę nr 2. Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła bez poprawki zmianę nr 2.

Przechodzimy do zmiany nr 3.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Podobnie.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Nie widzę.

W takim razie, jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, stwierdzę, że Komisja przyjęła zmianę nr 3.

Dziękuję.

Komisja przyjęła zmianę nr 3 bez poprawki.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Zmiany nr 4 i 5, też podobnie.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Zmiana nr 4, już nie będę pytał pana przewodniczącego.

Czy ktoś z państwa, zebranych na sali, chciałby zabrać głos?

Dziękuję, nie widzę.

Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, stwierdzę, że Komisja przyjęła zmianę nr 4 bez poprawki.

Przechodzimy do zmiany nr 5.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Nie widzę.

Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 5 bez poprawki.

Dziękuję.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Zmiana nr 6 dotyczy obowiązku informowania ministra spraw zagranicznych o posiedzeniach a zmiana nr 7 – jego obecności i obowiązku przedstawiania informacji, czyli właściwie też jest wykonaniem założeń tej nowelizacji.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Nie widzę.

W takim razie, jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, stwierdzę, że Komisja przyjęła zmianę nr 6 bez poprawki.

Zmiana nr 7, przed chwilą pan przewodniczący o tym również wspominał.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Nie widzę zgłoszeń.

W takim razie, jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła zmianę nr 7 bez poprawki.

Na tym zakończyliśmy omawianie art. 1.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że ten artykuł został przyjęty bez poprawek.

Dziękuję.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Składam tę autopoprawkę, rozumiem, w imieniu prezydium…

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Tak jest. Ona będzie na piśmie?

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Tak, tak.

Zakładam, że będzie to 1 stycznia 2015 r. Myślę, że to będzie dobre i dla Kancelarii Sejmu i...

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Rozumiem, dziękuję.

Czy pan, panie przewodniczący, firmuje tę poprawkę?

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Chciałbym poznać opinię przedstawiciela rządu w tej sprawie.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Panie dyrektorze, proszę.

**Dyrektor departamentu w MSZ Cezar Herma:**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Dziękuję również panu przewodniczącemu Ujazdowskiemu.

Moje zdanie jest, oczywiście, negatywne. Niech państwa to nie zaskoczy. Nasz problem się utrzymuje. Zwróciliśmy uwagę na problem 2,5 roku temu. Rozumiem, że trzy lata poczekamy. Cieszę się bardzo z tej inicjatywy i tak, ale zdecydowanie bardziej bym się ucieszył z 1 lipca na przykład niż z 1 stycznia 2015 r.

Niemniej jednak, dziękuję.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Będzie to świetna okazja do rozmowy pana ministra z panią marszałek, bo my jesteśmy gotowi przyspieszać, ale działajmy bezpiecznie.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Pan przewodniczący Budnik chciałby jeszcze zabrać głos?

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Właściwie nie mam wiele do dodania.

Wychodzę z tych samym pozycji co pan przewodniczący Ujazdowski, że musi być czas – panie dyrektorze – jednak na przygotowanie. Musi zostać rozbudowana komórka w Kancelarii Sejmu, która przejmie od was ten obowiązek i to wymaga czasu, ale też pewnie środków, bo to trzeba zaplanować w budżecie na rok przyszły.

I to się wywodzi głównie z tych przesłanek, takich racjonalnych przesłanek.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

W takim razie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła art. 2 wraz z wniesioną przez pana przewodniczącego Ujazdowskiego poprawką.

Dziękuję.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu. Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła projekt uchwały wraz z poprawką zgłoszoną przez pana przewodniczącego Ujazdowskiego. Dziękuję.

Takiego głosu sprzeciwu nie usłyszałem.

Musimy jeszcze wybrać pana posła sprawozdawcę.

Proszę o zgłaszanie kandydatur.

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Pan poseł Ujazdowski.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Panie przewodniczący?

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):**

Dobrze, tak.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Bardzo się cieszę.

Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, uznam, że Komisja zaakceptowała kandydaturę pana posła Kazimierza Ujazdowskiego na sprawozdawcę Komisji do projektu zmiany Regulaminu Sejmu RP z druku 1131.

Dziękuję bardzo.

Informuję, że wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia.

Zamykam posiedzenie.

Dziękuję.